

Nazwisko LUBICZ-SZYDKOWSKI

Imiona Knysztof Pseudonim Gnuda

Z domu

Data urodzenia 01.09.1927 Miejscowość, kraj Cieszyn

Data śmierci 16.06.2014 Miejscowość, kraj Toronto

Lat życia

Adres cmentarza

Źródła: Nici Nr. 192 - MAY - 2015

Na wieczną wartę



ŚP mjr. phm. Krzysztof Lubicz-Szydłowski, ps. „Gruda” 1927 - 2014

Druh Szydłowski urodził się 1 września 1927 roku w Cieszynie. Od września 1939 roku wstąpił jako harcerz do „Szarych Szeregów” w Okręgu Warszawa Związku Walki Zbrojnej Armii Krajowej. Podczas Powstania Warszawskiego walczył w plutonie łączności przy dowództwie Obwodu AK Warszawa – Śródmieście, a następnie w Plutonie „Podkowa” 4tej kompanii Zgrupowania AK „Bartkiewicz”.

Jeniec Stalagu XI-B Falllingbostel. Po ucieczce z obozu od marca 1945 roku walczył jako żołnierz 10go Pułku Strzelców Konnych 1szej Dywizji Pancernej w Polskich Siłach Zbrojnych, gdzie pełnił służbę na terenie Niemiec oraz Wielkiej Brytanii.

Po wojnie pozostał na emigracji w Kanadzie, gdzie był wieloletnim Prezesem Koła Byłych Żołnierzy Armii Krajowej oddział Toronto, Prezes Stowarzyszenia Żołnierzy 1szej Dywizji Pancernej w Kanadzie, współzałożyciel Muzeum i Archiwum Żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych im. płk. pil. Bolesława Orlińskiego w Mississauga. Został uhonorowany Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Walecznych, Brązowym Krzyżem Zasługi z Mieczami oraz wieloma innymi odznaczeniami polskimi i brytyjskimi.

Młodzież harcerska może najlepiej pamiętać druha Szydłowskiego jako weterana, który stał na czele defilad 11go listopada i 3go maja w Toronto w ostatnich latach. Długoletni przyjaciel ZHP druha Szydłowski pełnił służbę w Komendzie Złotu Harcerzy na Kaszubach w 1976. Był sympatykiem Szczepu Wodnego „Bałtyk” i Kręgu Starszoharcerskiego „Tatry”. W latach 80-tych druha Szydłowski był członkiem Komendy Chorągwi Harcerzy w Kanadzie, otrzymał stopień podharcemistrza i między innymi pełnił funkcję Referenta Wędrowników. Założył drużynę wędrowników pod słynną nazwą „Kmicic”.

W roku 2007 był gościem honorowym kursu drużynowych i przewodników „Szlakiem Lilijki”, który odbył się na polanie państwa Żurakowskich nad jeziorem Kamaniskeg. Przy ostatnim blasku ogniska, pod wyjątkowo gwiaździstym niebem, druha Szydłowski wygłosił kursantom wzruszającą i niezapominaną gawędę. Opowiedział nam o tym jak trudne było zadanie wychowawcze instruktorów w warunkach wojennych. Młodzi instruktorzy w naszym wieku musieli dbać o rozwój moralny młodzieży w myśl prawa i przyrzeczenia harcerskiego, tocząc jednocześnie walkę o wolność Polski. Mjr phm. Krzysztof Lubicz-Szydłowski odszedł od nas na wieczną wartę w dniu 16 czerwca 2014 w Toronto.

Cześć Jego Pamięci!

Adam Kochański, phm
Komendant Kursu „Szlakiem Lilijki” 2007

